

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lutego 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi po rozpoznaniu sprawy z powództwa S. K. przeciwko K. L. i R. L. (1) o zapłatę oddalił powództwo i szczegółowe rozliczenie kosztów procesu, w tym wynagrodzenia biegłych i nieuiszczonych kosztów sądowych pozostawia referendarzowi sądowemu przy zachowaniu zasady, że powód przegrał proces w całości i nie istnieją podstawy do odstąpienia od obciążenia go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach, że K. L. i R. L. (1) byli współnikami spółki cywilnej (...) s.c. K. L., R. L.” z siedzibą w Ł.. Pozwani zajmowali się naprawą pojazdów.

Powód S. K. był właścicielem samochodu marki V. (...), zarejestrowanego w Niemczech, nr rej. B- (...).

Powód miał problemy z silnikiem w swoim pojeździe i zwrócił się o pomoc do swojego znajomego A. O.. Znalazł on w internecie dane kontaktowe pozwanych. Znał on wcześniej pozwanych, polecali mu ich usługi znajomi. Sam również korzystał z ich usług 6 – 8 lat temu

W zakładzie pozwanych miała być wykonana naprawa silnika z samochodu powoda. Został on wymontowany i przekazany do zakładu pozwanych wraz z głowicą. Głowica ta została zakupiona uprzednio przez powoda i wymagała naprawy, którą mieli wykonać pozwani.

Warunki wykonania opisanej powyżej naprawy ustalał z pozwanymi A. O.. Działał on w imieniu i za zgodą powoda S. K.. Zlecił naprawę również w jego imieniu. Wyraźnie wskazywał, że działa w imieniu powoda. Następnie skontaktował się on ze swoim znajomym R. W., który prowadził pomoc drogową w S.. Poprosił go o udostępnienie adresu ponieważ nie było możliwe bezpośrednie przesłanie silnika z B. do Ł.. A. O. przywiózł silnik do R. W.. Silnik został następnie odebrany przez spedytora od R. W. w S. i dostarczony do zakładu pozwanych w dniu 18 września 2014r. W dniu 25 września 2014r. pozwany K. L. powiadomił A. O. o zakresie i kosztach naprawy. Następnie po wykonaniu naprawy silnik został odesłany za pomocą spedytora do R. W. do S..

W dniu 26 września 2014r. powód dokonał płatności za naprawę w kwocie 4.810 zł. Płatność została wykonana przelewem na rachunek pozwanych w banku (...).

Powód otrzymał silnik w dniu 1 października 2014r. i został on zamontowany jego pojeździe w warsztacie w Niemczech.

W listopadzie 2014r. powód zauważył, że silnik pracuje wadliwie i zwrócił się o pomoc do warsztatu w Niemczech. Silnik został tam rozmontowany. Powód powiadomił mailowo i telefonicznie pozwanego K. L. o wadliwym działaniu silnika.

Powód zlecił naprawę pojazdu w warsztacie w Niemczech. Koszt naprawy wyniósł 2.603,65 zł. euro, w tym 690 euro to koszt przechowania pojazdu od listopada 2014r. do 14 stycznia 2015r. Powód poniósł również koszty holowania pojazdu w kwocie 226,10 euro.

Powód korzystał w Niemczech z transportu zastępczego ponieważ był mu potrzebny pojazd, a on i jego żona są osobami niepełnosprawnymi. Uznał, że jego wydatki z tego tytułu wyniosły 1.711 euro. Powód korzystał z pojazdu zastępczego przez 59 dni, zaś dzienna stawka z tego tytułu wynosiła 29 euro.

Pismem z dnia 7 stycznia 2015r. powód zawiadomił pozwanych o wadliwie wykonanej naprawie i wezwał ich do zapłaty w terminie 7 dni odszkodowania.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2015r. pozwani wskazali, że nie znają powoda, nie są w stanie ustosunkować się do jego wezwania i nie otrzymali od dnia żadnych części.

W ocenie biegłego brak jest podstaw do jednoznacznego ustalenia przyczyn uszkodzeń. Najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzeń silnika jest jego zatarcie. Przyczyną zatarcia mogły być: nieprawidłowy montaż głowicy; ewentualne wady materiałowe części zamiennych; czynniki eksploatacyjne po naprawie (nieprawidłowy montaż, niewłaściwy stan i poziom oleju). Rozmontowanie silnika w warsztacie w Niemczech dokonane pod kątem stwierdzenia, a nie zakresu uszkodzeń uniemożliwia przysłą ocenę przyczyn awarii silnika. Uszkodzenie silnika spowodowane niewłaściwym użyciem oleju, mogło ujawnić się nawet po miesiącu. Zależy to ilości przejechanych kilometrów, obciążenia silnika, właściwego chłodzenia. Silnik na skutek złego montażu i eksploatacji mógł zostać przegrzany. Podstawowe objawy silnika to objawy zatarcia. Zakres naprawy i koszt naprawy w Niemczech nie budzi zastrzeżeń.

Sąd oddalił zgłoszony przez pełnomocnika powoda wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego do spraw techniki samochodowej. Należy podkreślić, że w sprawie niniejszej biegły wydał dwie opinie pisemne i jedną opinię ustną. Jasno, wyczerpująco i zrozumiale wyjaśnił co mogło być przyczyną uszkodzenia pojazdu powoda, wskazał na skutki jakie miało rozebranie silnika w Niemczech z punktu widzenia wiążącego ustalenia przyczyn uszkodzenia silnika. Wszystkie opinie biegłego są jasne, wyczerpujące, a ich wnioski ze sobą korespondują. W ocenie Sądu nie występują jakiegokolwiek okoliczności, które wskazywałyby na wadliwość opinii biegłego. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, gdyż jest to zbędne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłoby jedynie do zwłoki w toczącym się postępowaniu. Tego rodzaju rozstrzygnięcie znajduje uzasadnienie w dyspozycji art. 217 k.p.c.

Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Zgodnie z treścią art. 299 k.p.c. dowód ten ma charakter subsydiarny i winien być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały nadal niewyjaśnione okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W realiach sprawy niniejszej takie okoliczności nie zachodzą. Wszystkie okoliczności sporne zostały wyjaśnione przy pomocy zeznań świadka, opinii biegłego i dokumentów. Przeprowadzenie dowodu z zeznań stron prowadziłoby również do zwłoki w toczącym się postępowaniu i jest zbędne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy. Z tego też względu Sąd na podstawie powołanych przepisów oddalił ten wniosek dowodowy.

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że pierwszym zarzutem do którego należy odnieść się w tym miejscu jest zgłoszone przez pozwanych żądanie odrzucenia pozwu. Wskazać należy, że w sprawie niniejszej nie zachodzą – chociażby pośrednio – jakiegokolwiek okoliczności, które wyczerpują dyspozycję art. 199 k.p.c. Nie ma zatem żadnych podstaw do odrzucenia pozwu. Strona pozwana utożsamiała tą kwestię z brakiem legitymacji procesowej czynnej S. K.. Ta okoliczność jednak jest przedmiotem oceny z punktu widzenia merytorycznej zasadności powództwa, nie zaś jego ewentualnego odrzucenia.

Drugim zarzutem do którego należy się odnieść jest zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie S. K.. Strona powodowa wywodziła, że stroną umowy zawartej z pozwanymi był A. O. i to on winien występować w charakterze powoda. Twierdzenie to jest błędne. A. O. wskazał wyraźnie, że działał on w imieniu i na rachunek powoda. To na jego żądanie pośredniczył w rozmowach z pozwanymi, ustalał warunki umowy i jej wykonania, organizował transport części. Wyraźnie wskazał on, że działał w imieniu powoda, nie zaś własnym. W ocenie Sądu nie budzi zatem wątpliwości, że działał on jako pełnomocnik S. K.. Należy przy tym wskazać, że stosownie do treści art. 24 i 25 prawa prywatnego międzynarodowego ważność pełnomocnictwa winna być oceniana według prawa niemieckiego ( w tym także w zakresie formy). W realiach sprawy niniejszej zastosowanie znajdzie regulacja zawarta w treści § 167 ust. 1 i 2 (...), z którego jednoznacznie wynika, że pełnomocnictwo może być udzielone w formie dowolnej, w tym także ustnie. Nie budzi zatem wątpliwości, że A. O. działał jako pełnomocnik powoda. Zwrócił się on do niego z prośbą o wyszukanie zakładu naprawczego, załatwienie wszelkich formalności związanych z zawarciem umowy. Wskazał wyraźnie, że działał za zgodą i wiedzą powoda. Nie budzi zatem wątpliwości Sądu, że doszło do ustnego udzielenia pełnomocnictwa A. O. przez powoda. Fakt, że stroną umowy był właśnie S. K. winien być również znany powodowi. A. O. nie ukrywał, że działa w imieniu tej osoby. Płatność za naprawę została zaś wykonana z rachunku powoda. Pozwani

mieli zatem świadomość tego, kto jest stroną umowy, zaś negowanie tej okoliczności jest wyłącznie wynikiem ich strategii procesowej.

Przechodząc do dalszej oceny żądania pozwu wskazać należy, że strony łączyła umowa na podstawie której pozwani zobowiązali się do wykonania naprawy silnika w pojeździe powoda. Podstawą żądania zapłaty odszkodowania za szkodę wynikłą z nieprawidłowego wykonania naprawy jest zatem art. 471 k.c. W ocenie Sądu I instancji brak było podstaw do przypisania pozwanym odpowiedzialności za to zdarzenie.

Jak wynika bowiem z opinii biegłego do spraw techniki samochodowej przyczyną uszkodzenia silnika jest jego zatarcie. Nie jest przy tym możliwe ustalenie jego jednoznacznej przyczyny: wynika to z tego faktu, że powód doprowadził do rozebrania silnika w warsztacie w Niemczech. Wykonanie tej czynności – jak wskazał biegły – wykluczyło możliwość ustalenia co było przyczyną jego uszkodzenia. W chwili obecnej nie jest to możliwe. Nie jest możliwe ustalenie, czy była to wadliwość samej części dostarczonej przez powoda, nieprawidłowy montaż wykonany przez pozwanych, niepoprawny montaż wykonany przez warsztat w Niemczech, nieprawidłowa eksploatacja. Dodatkowo wskazać należy, że do usterki doszło miesiąc po montażu, co jak wskazuje biegły wskazywać może na zatarcie spowodowane nieprawidłową eksploatacją (niewłaściwy olej, przegrzanie) aniżeli nieprawidłową naprawą przez pozwanych.

Reasumując, powód wbrew ciężącej na nim regule rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie wykazał aby pozwani naruszyli zobowiązania i wykonali nieprawidłową naprawę silnika. Co więcej, powód podjętymi przez siebie działaniami uniemożliwił ustalenie jednoznacznej przyczyny uszkodzenia. Dobitnie wskazał to biegły w pierwszej opinii pisemnej podkreślając, że rozbiórka silnika połączona z brakiem pomiaru poziomu oleju i zbadania jego jakości wyklucza ustalenie przyczyny zatarcia. Nie sposób zatem przyjąć, że pozwani w jakikolwiek sposób naruszyli zobowiązanie umowne łączące ich z powodem. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i bezzasadne uznanie, iż powód nie wykazał, aby pozwani niewłaściwie przeprowadzili naprawę silnika, podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia głowicy było jej zatarcie a powodem tego mógł być nieprawidłowy montaż głowicy lub ewentualne wady materiałowe użytych części zamiennych.

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 i 299 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o jego przesłuchanie w charakterze strony oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy dowody te miały doprowadzić do wykazania, że przyczyną usterki głowicy nie mogły być wskazane przez biegłego przyczyny eksploatacyjne zaistniałe po naprawie u pozwanych, takie jak niewłaściwe uruchomienie i wprowadzenie do eksploatacji silnika czy niewłaściwy poziom i stan oleju.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 23 184, 14 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28.12.2015 do dnia 31.12.2015 i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 do dnia zapłaty.

- zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych.

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łodzi, przy pozostawieniu mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania

Ponadto wnosił:

o dopuszczenie dowodów:

- z przesłuchania powoda na okoliczność sposobu eksploatacji samochodu po naprawie u pozwanych, pracy silnika w czasie eksploatacji, ujawnionych usterek, sposobu zgłoszenia reklamacji, kosztów poniesionych w związku z niemożnością korzystania z pojazdu;

- z opinii biegłego ds. techniki samochodowej na okoliczność stwierdzenia, jaka była przyczyna usterki w samochodzie powoda a w szczególności, czy w świetle zgromadzonego materiału dowodowego można stwierdzić, że przyczyną tą była nieprawidłowa eksploatacja silnika po naprawie, polegająca na nieprawidłowym uruchomieniu silnika lub nieprawidłowym poziomie lub stanie oleju.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Analizę apelacji powoda należy rozpocząć od zarzutu naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. We wstępnej części rozważań trzeba przypomnieć, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wykazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (m.in. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, LEX 52753).

W pierwszej kolejności należy jednak podkreślić – wbrew stanowisku apelującego – prawidłowość ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną Sądu pierwszej instancji skutkującą uznaniem roszczenia powoda za nieudowodnione.

Należy stwierdzić, że przewidziane w art. 233 k.p.c. ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r., III AUa 620/12, publ. LEX nr 1216345). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Uznać zatem należy, że jeżeli Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Apelujący błędów w ustaleniach faktycznych, a zatem w ocenie przyjętych za ich podstawę dowodów, upatruje w przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że powód nie wykazał, aby pozwani niewłaściwie przeprowadzili naprawę silnika,

podczas gdy z opinii biegłego wynika, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia głowicy było jej zatarcie a powodem tego mógł być nieprawidłowy montaż głowicy lub ewentualne wady materiałowe użytych części zamiennych.

Owszem z opinii biegłego wynika, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzeń głowicy silnika było zatarcie poszczególnych par ze sobą współpracujących, jednakże biegły wskazał, że nie można stwierdzić, na skutek czego doszło do w/w/ zatarcia. Biegły podał, że przyczyna zatarcia może leżeć po stronie pozwanych – czyli w wyniku nieprawidłowego montażu głowicy, ewentualnych wad materiałowych użytych części zamiennych, jak również po stronie powoda czyli czynników eksploatacyjnych przed naprawą (lejące wtryskiwacze, skutkujące ubytkiem materiałów denek tłoków) oraz czynników eksploatacyjnych po naprawie ( niewłaściwe uruchomienie i wprowadzenie do eksploatacji silnika po zamontowaniu go do pojazdu, niewłaściwy poziom i stan oleju ). Tak więc biegły jednoznacznie nie wskazał przyczyny uszkodzenia silnika i kto za nią odpowiada. Trzeba podnieść, że biegły podał przyczynę dlaczego nie mógł udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytania postawione w tezie dowodowej, a mianowicie wskazał na dokonanie w Niemczech demontażu silnika pod kątem jedynie stwierdzenia uszkodzeń i mającej nastąpić naprawy, a nie pod kątem dociekania przyczyny powstania uszkodzenia silnika. Nie sprawdzono przed demontażem głowicy poziomu oleju oraz płynu chłodzącego w silniku. Przydatnym do oceny mogło być sprawdzenie jakości oleju, który po miesiącu eksploatacji powinien być w miarę czysty, olej należało spuścić filtrując go na bibule, celem oceny ilości zanieczyszczeń. Ponadto należało sprawdzić oryginalność filtra oleju. Po zdjęciu głowicy z silnika koniecznym było sprawdzenie momentu dokręcenia śrub pokryw łożyskowych, po czym należało dokonać oględzin wszystkich gniazd wałka rozrządu , która to czynność została pominięta. Dodatkowo należało dokonać oględzin gniazd szklanek popychaczy oraz dokonać oceny luzów szklanek w gniazdach, podobnie stanu prowadnic zaworowych i luzów trzonek zaworów w prowadnicach. Aby ocenić sposób dopasowania przylgni zaworów do gniazd zaworowych należało dokonać próby szczelności głowicy. Wszystkie czynności powinny być udokumentowane, opisane , potwierdzone. Uszkodzone części powinny zostać zidentyfikowane pod kątem ich oryginalności , a części wątpliwe np. wałek rozrządu poddany szczegółowej weryfikacji pod kątem prawidłowości wykonanej obróbki cieplnej. Biegły wskazał, że brak tych czynności nie pozwala na podjęcie choćby próby oceny przyczyny uszkodzenia (opinia podstawowa k. 285-295). Tak więc w świetle opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej wcale nie wynika jak tego chciałby powód, że najbardziej prawdopodobną przyczyną uszkodzenia głowicy było jej zatarcie, a powodem tego mógł być nieprawidłowy montaż głowicy lub ewentualne wady materiałowe użytych części zamiennych. W opinii brak jest takich kategorycznych stwierdzeń a wręcz przeciwnie biegły podał, że brak powyżej opisanych czynności przy demontażu silnika nie pozwala na podjęcie choćby próby oceny przyczyny jego uszkodzenia. Tak więc zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. jest całkowicie chybiony.

Przechodząc do omówienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania tj. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 i 299 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda o jego przesłuchanie w charakterze strony oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego należy uznać za bezzasadne. To Sąd ocenia czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), czy fakt ten wymaga udowodnienia (art. 228, 229 i 230 k.p.c.), czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony (art. 246 i 247 k.p.c.), wreszcie czy okoliczność na którą dowód został zgłoszony nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). Prowadzi to do wniosku, że Sąd nie jest związany wnioskami dowodowymi stron, w tym sensie że ma obowiązek przeprowadzić każdy zawnioskowany dowód. W tym miejscu przypomnieć należy, że do istoty orzekania sądu należy wartościowanie materiału dowodowego pod kątem zasad logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy. Przesłanki te mają również w pewnym zakresie zastosowanie do oceny opinii biegłych, choć ten dowód nosi cechy specyficzne i wymaga od sądu większej ostrożności w konstruowaniu ocen, albowiem sąd, sam nie dysponując wiadomościami specjalnymi (art. 278 § 1 k.p.c.), ocenia dowód pochodzący od podmiotu posiadającego takie wiadomości. Ważnym jest przesłedzenie przez sąd – w przypadku opinii biegłego – czynności biegłego, jakie poprzedziły jego konkluzje pod kątem tego, czy biegły uwzględnił całokształt dostępnych dokumentów i wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie do rozpoznania sprawy. Dowód z opinii biegłego podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria jego oceny. Wskazuje się, że opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej (naukowej lub technicznej), nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z

materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność, spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii za rzetelną. Oznacza to również i to, że sąd nie ma kompetencji do czynienia ustaleń pozostających w sprzeczności ze stanowiskiem biegłych specjalistów, zwłaszcza w sytuacji, gdy opinia jest jednoznaczna, przekonująca i odpowiednio umotywowana. Zdyskredytowanie opinii biegłego sporządzonej w sprawie jest możliwe tylko wówczas, gdy ta zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależyte uzasadniona i nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2019 roku, I ACa 255/19, Lex nr 28647779).

W przedmiotowej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Zarówno opinia pisemna jak i ustna uzupełniająca biegłego W. S. w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym była jasna i kompletna rzetelna. Biegły wskazał z jakich powodów nie mógł wskazać przyczyn uszkodzenia silnika powoda, te powody są przekonujące również dla Sądu II instancji, bowiem opinia jest transparentna, spójna w wywodzie zaś wnioski opinii są zgodne z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Oczywiście jest bowiem, że brak wykonania czynności, o których pisał biegły w swej opinii przy demontażu silnika, a które powyżej przytoczył Sąd Okręgowy powoduje, że ustalenie odpowiedzialności pozwanych za uszkodzenie silnika jest niemożliwe. Tych braków w materiale dowodnym nie uzupełnił drugi biegły ani też zeznania powoda, który nie posiada wiedzy o przyczynie uszkodzenia silnika. Owszem może posiadać wiedzę o poziomie oleju, jednakże nie będzie posiadał wiedzy na temat istnienia lub braku czynników eksploatacyjnych istniejących przed naprawą w trakcie naprawy jak i po naprawie, skoro nie przeprowadzono przy rozbiórce silnika określonych czynności i nie zachowano odpowiednich procedur. Ponadto rację ma Sąd I instancji, że zgodnie z treścią art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny i winien być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały nadal niewyjaśnione okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W realiach sprawy niniejszej takie okoliczności nie zachodzą. Wszystkie okoliczności sporne zostały wyjaśnione przy pomocy zeznań świadka, opinii biegłego i dokumentów.

Z całą pewnością te oddalone wnioski dowodowe wbrew twierdzeniom powoda nie doprowadziłyby do wykazania tak jak chciałby powód, że przyczyną usterki głowicy nie mogły być wskazane przez biegłego przyczyny eksploatacyjne zaistniałe po naprawie u pozwanych, takie jak niewłaściwe uruchomienie i wprowadzenie do eksploatacji silnika czy niewłaściwy poziom i stan oleju. Należy bowiem wskazać, że niewłaściwie dokonany demontaż silnika pod kątem jedynie stwierdzenia uszkodzeń i mającej nastąpić naprawy, a nie pod kątem dociekania przyczyny powstania uszkodzenia silnika uniemożliwia określenie przyczyny uszkodzenia silnika. Trzeba również podnieść, że powód w żaden sposób nie zdyskredytował opinii biegłego, nie wykazał że opinia jest niejasna, nieweryfikowalna czy nienależyte uzasadniona.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił oba powyżej opisane wnioski dowodowe, bowiem sprawa została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez skarżącego w apelacji wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda i dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji, zasądzone od powoda na rzecz pozwanych koszty postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone na kwotę 1800 zł na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).